

# **Elektrownia złożona z paneli powstaje pod Płockiem. Będzie ekologicznie i oszczędnie [FOTO]**

Farma powstaje na terenie zakładu Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Kobiernikach. Panele słoneczne są montowane na wyniesionych wysoko terenach zrekultywowanych kwater z odpadami. Osadzone zostały w rzędach na tzw. stołach betonowych i podparte klasycznymi wspornikami. Jest ich łącznie 3320 sztuk i po uruchomieniu elektrowni, dadzą moc prawie jednego megawata.

– Jestem przekonany, że będziemy coraz częściej zmierzać w kierunku odnawialnej, energii zielonej – mówił prezydent Andrzej Nowakowski w Kobiernikach, na prezentacji dziennikarzom farmy fotowoltanicznej.

Panele, z których składa się elektrownia, zostały wykonane w technologii monokrystalicznej i są odporne na niesprzyjające warunki atmosferyczne, jak wiatry i deszcze. Mają 25 lat gwarancji. Ich producent deklaruje, że po takim okresie nadal będą wytwarzać energię na wysokim poziomie. System dopełnia elektrownia wiatrowa (turbina wiatrowa) o mocy 20 kW, ustawiona na maszcie o wysokości 24 metrów nad poziomem terenu. Energia z niej będzie wykorzystywana do utrzymywania infrastruktury farmy.

Wytwarzany prąd będzie wykorzystywany na potrzeby własne zakładu w Kobiernikach, a nadwyżki, których można spodziewać się głównie w okresie wiosenno-letnim, zostaną przekazane do zewnętrznej sieci energetycznej. Jeśli zużycie energii w zakładzie Kobiernikach utrzyma się na obecnym poziomie, to roczny, planowany przychód z jej sprzedaży wyniesie około 80

tys. zł.

Prace przy budowie elektrowni rozpoczęły się w czerwcu tego roku, termin zakończenia zaplanowany został na koniec lutego 2020. Jak deklaruje prezes PGO Stefan Kotlewski – rozruch zacznie się 1 marca i potrwa trzy miesiące. Koszt inwestycji to blisko 6,5 mln zł, ale spółka PGO uzyskała dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-20 w wysokości blisko 1,5 mln zł.



Źródło i fot: UMP.